

Radosław Janiak
Uniwersytet Łódzki

Z badań cmentarzyska II w Dąbrowie pod Wieluniem. List Konrada Jażdżewskiego

Pod koniec lat dwudziestych XX wieku na terenach powiatu wieluńskiego podjęte zostały prace badawcze, którymi kierowało dwóch archeologów. Ich wkładu w rozwój polskiej archeologii trudno nie doceniać. Pierwszą z tych postaci był prof. Józef Kostrzewski, ówczesny wykładowca na Uniwersytecie Poznańskim, związany także z Działem Przedhistorycznym Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. Drugą był Konrad Jażdżewski, wtedy jeszcze student prahistorii na Uniwersytecie Poznańskim. Wspomnieć w tym miejscu można, iż K. Jażdżewski, już jako profesor, na początku 1945 roku tworzył na Uniwersytecie Łódzkim Zakład Archeologii, przemianowany następnie na Katedrę Archeologii.

We wzmiankowane powyżej badania zaangażowani byli członkowie Akademickiego Koła Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego, w tym właśnie K. Jażdżewski. Celem prac terenowych było głównie odkrywanie i rejestrowanie nowych stanowisk archeologicznych. Na części z nich przeprowadzono także badania wykopaliskowe¹. Zdecydowanie najliczniejszą grupę nowoodkrytych stanowisk tworzyły te, które dostarczyły zabytków związanych z kulturą łużycką (cmentarzyska w Okalewie, Praszce, Mokrsku, Cieszęcinie). Warto też przypomnieć o odkryciu reliktyw grodziska w Kurowie pod Wieluniem², wzniesionego przez ludność wspomnianej kultury. Zarejestrowano także ślady osadnictwa datowanego na epokę kamienia, zlokalizowane m. in. w Walkowie i Osjakowie nad Wartą, a także w Wieruszowie.

Prowadzone wtedy powierzchniowe badania archeologiczne przyczyniły się do zlokalizowania i zadokumentowania w Dąbrowie pod Wieluniem dwóch

¹ *Badania archeologiczne w powiecie wieluńskim*, „Z Otchłani Wieków” 1926, t. I, z. 3, s. 30-31; *Badania archeologiczne w powiecie wieluńskim*, „Z Otchłani Wieków” 1927, t. II, z. 3, s. 46; K. Jażdżewski, *Pamiętniki. Wspomnienia polskiego archeologa z XX wieku*, Łódź 1995, s. 57-59.

² R. Janiak, *Grody kultury łużyckiej w międzyrzeczu górnej Warty i Prosnys*, Łódź 2003, *passim*

cmentarzysk, znanych w publikacjach archiwalnych jako „Dąbrowa I”³ i „Dąbrowa II”⁴.

Pierwszym, jak należy przypuszczać, echem działań związanych z odkryciem cmentarzyska w Dąbrowie II był list napisany przez Konrada Jażdżewskiego do jego ówczesnego Mistrza, profesora Józefa Kostrzewskiego. Autor tego listu niemal na gorąco informował o efektach poszukiwań i zwracał uwagę na rangę odkryć⁵.

Ostrów. 11.IX./27

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Najmocniej przepraszam, że piszę ołówkiem, ale inaczej nie idzie. Jestem bardzo zasmucony i uradowany zarazem. Pojechałem do tego miejsca we wsi Dąbrowie (na zachód od Wielunia), gdzie chłopci mieli dzidy wyorywać. Natrafiliśmy od razu na 5 grobów, 2 z nich odkryliśmy. Pierwszy, którego odkryłem, miał w sobie jamę z węglem drzewnym i kośćmi spalonymi i (o dziwo) zawierał skorupy, które stylem przypominają 4ty ok.[res] brąz[zu] t. zn. linie krótko widziałem i rysuję to w Ostrowie na stacji z pamięci. Oprócz tego było kilka szpil brązowe z łabędzią szyjką, szpila z zgiętym końcem, salta leone w dużej masie, część spiralnie skręconego naszyjnika brąz[owego]. z odgiętym końcem, pierścienie brązowe, druty spiralnie zwinięte w pierścienie, poza tym grot żelazny, skówki żel.[azne] od pasa, 3 czy 4 noże żelazne z płytami i z nitami, szydło żelazne, szkło stopione, bransolety (3 czy 4) brązowe zdobione i puste w środku szpile esowate żelazne główka brązowa na szpili żelaznej. Oprócz bardzo dużo blaszek i kawałków zardzewiałego żelaza, których nie umiem określić. Całe to żelastwo zajmuje około 20 cm³ (około 1½ kg). Typy metalowe są zdaje się częściowo typu pomorsko-praskiego. Naczynia są czernione, niektóre ogromne, z ornamentem

³ W świetle późniejszych badań przeprowadzonych na tych stanowiskach ustalono, że pierwsze z nich dostarczyło pochówków kultury pomorskiej i datować należy najwcześniej na przełom okresu halsztackiego D i okresu wczesnolateńskiego (*Badania archeologiczne w powiecie wieluńskim*, „Z Otchłani Wieków” 1927, t. II, z. 3, s. 46; zob. także R. Janiak, *Uwagi o przynależności kulturowej grobów z cmentarzyska w Dąbrowie stan I, gm. Wieluń, woj. łódzkie*, „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne” 2006-2007, t. X, s. 5-14).

⁴ Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, Dokumentacja rysunkowa stanowiska Dąbrowa I i Dąbrowa II, [1928]. Kopie dokumentacji znajdują się w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi. W niniejszym artykule zawarto uwagi dotyczące drugiego z wymienionych stanowisk.

⁵ Tekst listu opublikowano wprowadzając jedynie niezbędne poprawki zgodne z zasadami współczesnej pisowni i interpunkcji. Przy opisie zabytków Konrad Jażdżewski zamieszczał w tekście także ich szkice. Ze względów edytorskich zrezygnowano jednak z ich publikowania (Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, List K. Jażdżewskiego do J. Kostrzewskiego z dn. 11 IX 1927 r.).

radelkowym. Rzeczy te chce pani mecenasowa⁶ zatrzymać oprócz fibuli, którą wyprosiłem dla Pana Profesora. Żelazo i naczynia przyśle do Muzeum pani mec.[enasowa] dla rekonstrukcji. Nasuwa mi się przypuszczenie, że to nie mogą być groby rodzinne, ponieważ nie ma na nich obwarowania kamiennego (tylko z boku). Nie mogli przecież grobu zasypać i znów go odkopać, bo by się przy ośmiokrotnych takich operacjach naczynia popsuły. Pocieszam się jedynie tym, że grobów takich jest więcej. Pani mec.[enasowa] prosi o określenie łaskawe przez Pana Profesora czasu grobów z Dąbrowy, które w poprzednim liście Panu Profesorowi opisywałem⁷. Mam wrażenie, że to wczesny laten, z tej racji, że naczynia są w takim obmurowaniu, które mają pewnie od skrzynekowców, ponieważ ci dotarli tu w latenie. Przepraszam, że pisze na takim papierku, ale dziś niedziela, nie można nigdzie papieru dostać. Zsyłam Panu Profesorowi wyrazy najgłębszego szacunku wraz z ucałowaniem rącek dla Pani Profesorowej i ukłonami dla Synów.

Na zawsze oddany

Konrad Jażdżewski

2 do 3 w Sarnowie

nast.[tępnie] w Ostrzeszowie

Ten pisany pod wpływem emocji spowodowanych znaleziskiem list dostarczył kilku interesujących uwag dotyczących pierwszych odkryć dokonanych na omawianej nekropoli. Może to w pewien sposób zweryfikować pogląd odnoszących się do datowania choćby wspomnianego tu pochówku I, znanego z krótkiej informacji w literaturze⁸. Grób ten nie budzi kontrowersji, gdyż taka forma pochówku (jamowy, najprawdopodobniej z darami grobowymi w postaci naczyń przystawnych) jest spotykana na nekropolach ludności kultury łużyckiej.

W niniejszym artykule zamieszczone zostaną natomiast uwagi dotyczące opisanego w liście grobu II (ryc. 1)

Bez wątpienia pochówek ten wyróżniał się zarówno pod względem formy, jak i wyposażenia⁹. Zajmował on bowiem prostokątną przestrzeń, której długość wynosiła 3,50 m, przy szerokości 2,50 m. Dłuższa oś założenia grobowego zorientowana była prawdopodobnie na linii N-S. Stopień zniszczenia nie pozwalał na stwierdzenie, czy pochówek ten znajdował się wewnątrz prostokąt-

⁶ Chodzi o Felicję Rymarkiewiczową. Przed II wojną światową była właścicielką majątku ziemskiego w Niedzielsku koło Wielunia. Z jej inicjatywy w roku 1926 utworzone zostało Muzeum Ziemi Wieluńskiej.

⁷ K. Jażdżewski wspomina o cmentarzysku I w Dąbrowie.

⁸ Z. Durczewski, *Grupa górnośląsko-małopolska kultury łużyckiej w Polsce*, Kraków 1948, cz. II, s. 218. Nie zamieszczono tu wiadomości o datowaniu grobu I.

⁹ Odkrycie tego pochówku zostało krótko opisane przez K. Jażdżewskiego w pamiętniku (zob.: K. Jażdżewski, op. cit., s. 59).

nej kamiennej obstawy. W grobie złożono około 40 naczyń, przy czym osiem z nich zawierało przepalone kości ludzkie. Nie tylko rozmiary grobu oraz ilość naczyń ceramicznych była wyjątkowa. Za imponujące uznać należy także wyposażenie w przedmioty metalowe, z uwagi na ich charakter i ilość. Zarówno w skali cmentarzyska dąbrowskiego, jak i innych współczesnych stanowisk tego typu zlokalizowanych w dorzeczu górnej Warty i Prosnę uznać je można za zjawisko nietypowe. W jednym z naczyń znajdowała się żelazna szpila z brązową główką. W innym naczyniu odkryto grot oszczepu z ornamentowaną tulejką. Między dwoma naczyniami złożone były spalone kości ludzkie (pochówek bezpopielnicowy) oraz przedmioty metalowe (m. in. zapinka typu Dąbrowa, naramienniki, żelazne klamry pasów, szpila z łabędzią szyjką, fragment najprawdopodobniej żelaznego dłuta). W grobie tym, poza wyżej wymienionymi przedmiotami metalowymi, znaleziono także dwie brązowe zapinki łukowate z romboidalnym kabłąkiem, przynajmniej trzy noże, trójkątne zawieszki do pasów z kółkami¹⁰.

W kwestii oceny kulturowej tego odkrycia, w literaturze przedmiotu dostrzec można pewne rozbieżności. Omawiany pochówek datowany był na Ha D – La Tene A, wiążąc go z osadnictwem „łużycko-pomorskim”¹¹. Według ustaleń M. Gedla powstanie tego grobu powinno przypadać na młodszy okres halsztacki¹². Miejsce odkrycia pozwoliłoby na włączenie go do zespołów podgrupy kępińskiej grupy górnos Śląsko-małopolskiej kultury łużyckiej.

Pomimo wyrażonych w liście wątpliwości K. Jażdżewskiego dotyczących rodzinnego charakteru grobu II, pochówek tego typu trzeba uznać za miej-

¹⁰ Tenże, Osadnictwo prehistoryczne nad górną Prosną, „Z Otchłani Wieków” 1929, z. 5-6, s. 85-94. Zob. także: J. Żurek, Pradzieje Ziemi Wieluńskiej, Wieluń 1936, s. 33-39; Z. Durczewski, Grupa górnos Śląsko-małopolska kultury łużyckiej w Polsce, Kraków 1948, cz. II, s. 218-226. Przed rokiem 1939 zabytki pochodzące z grobu II/1927 znajdowały się w Muzeum Ziemi Wieluńskiej w Wieluniu. Najprawdopodobniej zaginęły w trakcie II wojny światowej. Zarówno ceramika, jak i przedmioty metalowe odkryte w 1928 roku znalazły się w ówczesnym Dziale Przedhistorycznym Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. Materiały zabytkowe pochodzące z tego stanowiska wymieniane były w kontekście inwentarzy Muzeum w Poznaniu zarówno przed jak i po II wojnie światowej. Przy czym podawano albo jedynie bardzo ogólne informacje o znaleziskach (Z. Rajewski, Zestawienie zabytków przedhistorycznych z powiatu wieluńskiego (woj. łódzkie), „Z Otchłani Wieków” 1929, t. 4, s. 99; W. Śmigieński, Wykaz nabytków Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w roku 1955, „Fontes Archaeologici Posnanienses” 1957-1958, t. 8-9, s. 454) albo koncentrowano uwagę na zabytkach metalowych (Z. Rajewski, Nowe nabytki Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu w 1928 r., „Przegląd Archeologiczny” 1933-1934, t. 5, s. 211).

¹¹ Z. Bukowski, *Niektóre dyskusyjne problemy związane z rozwojem grupy górnos Śląsko-małopolskiej*, „Śląskie Prace Prahistoryczne” 1995, t. 4, s. 33.

¹² M. Gedl, Hallstatteinflüsse auf den polnischen Gebieten in der Früheisenzeit, Warszawa-Kraków 1991, s. 74. Zob. także datowanie odkrytych w grobie fibul: tenże, Die Nadeln in Polen, „Prähistorische Bronzefunde“, Ab. XIV, Band 10, Stuttgart 2004, s. 91-92, 98, 149.

sce pochowania osób w jakiś sposób związanych ze sobą. Przypuszczać należy, iż to właśnie więzy rodowe decydowały o złożeniu w jednym grobie szczątków kilku osób. Brak jednak jakichkolwiek przesłanek, by kwestionować jednorazowy akt kreowania tego pochówku. Natomiast stwierdzić można, analizując wyposażenie zmarłych w przedmioty metalowe, że mielibyśmy w tym wypadku do czynienia z przedstawicielami lokalnej elity.

Groby wielopopielnicowe, z zastosowaniem dodatkowej konstrukcji drewnianej znane są z cmentarzyska w Kietrze¹³. Poza nekropolą kietrzańską, wyraźniejsze powiązania z grobem z Dąbrowy wykazują pochówki z cmentarzyska w Cieszkowie, woj. dolnośląskie. Odkryty na tym właśnie cmentarzysku grób 75¹⁴, stanowi chyba najbliższą analogię do wspomnianego powyżej pochówku z nekropoli dąbrowskiej. Do cech łączących te dwa groby należy, poza samą ideą pochówku zbiorowego oraz liczego wyposażenia w przystawki grobowe, zdeponowanie obok popielnicy przedmiotów metalowych. Wspomnieć również należy o odkryciach dokonanych na cmentarzysku w Dobrej stan. 3, woj. dolnośląskie¹⁵. Na powierzchni o wymiarach 220 cm x 260 cm zlokalizowane zostały dwa zespoły naczyń. Towarzyszyły im liczne kamienie, które stanowiły zapewne uzupełnienie całego założenia grobowego. W jednym z zespołów naczyń, który oznaczono jako „grób 1” zaobserwowano, iż z 13 naczyń co najmniej 7 stanowiły popielnice. Drugie skupisko, określone jako „grób 1a”, zawierało 10 lub 11 naczyń, w których znajdowały się przepalone kości. Poza urnami w pochówkach tych znajdowały się przedmioty brązowe, żelazne, a także paciorki szklane.

W ogólnej ocenie grób II z cmentarzyska II w Dąbrowie należy uznać za odkrycie wyjątkowe w strefie dorzecza górnej Warty i Prosnicy. Reprezentuje on zjawisko, które w obrębie kultury łużyckiej wykształciło się w rezultacie oddziaływań docierających z kręgu halszackiego. Wcześniej podobne zjawiska zaobserwowano na obszarze Śląska¹⁶. Właśnie stamtąd wpływy te przenikały na tereny Wyżyny Wieluńskiej. Kontakty pomiędzy tymi obszarami znajdują potwierdzenie w licznych importach proveniencji południowej, jak również w zjawiskach transponowania kulturotwórczych impulsów na podłoże miejscowe. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja kulturowa w rejonie dorzecza Pysznicy,

¹³ Tenże, *Cmentarzysko halszackie w Kietrze, pow. Głubczyce*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 21; tenże, *Hallstatteinflüsse...*, s. 113, 116.

¹⁴ J. Domańska, J. Gołubkow, *Materiały z cmentarzyska ciałopalnego kultury łużyckiej w Cieszkowie, woj. Wrocław, z badań w 1975 roku. Część V*, „Silesia Antiqua” 1979, t. 21, s. 131-138, ryc. 4, 20-24; M. Gedl, *Hallstatteinflüsse...*, ryc. 14-17.

¹⁵ Tenże, *Schylek kultury łużyckiej w południowo-wschodniej Polsce*, Warszawa-Kraków 1985, s. 38; *Południowo-zachodnie peryferie zasięgu kultury pomorskiej*, [w:] *Kultura pomorska i kultura grobów kloszowych. Razem czy osobno?*, Warszawa 1995, s. 190.

¹⁶ M. Gedl, *Schylek...*, s. 38.

kształtowana była w dużej mierze pod presją oddziaływań płynących z obszarów Śląska. Było to środowisko, które stawalo się swego rodzaju wtórnym centrum, z którego przenikały różne impulsy kulturowe¹⁷.

Przeprowadzone w 1928 roku na cmentarzysku II w Dąbrowie badania pozwoliły na odsłonięcie kolejnych 14 obiektów oraz materiałów zabytkowych, występujących poza kontekstem grobowym. Jednak ich inwentarze nie dorównywały znaleziskom z grobu II¹⁸.

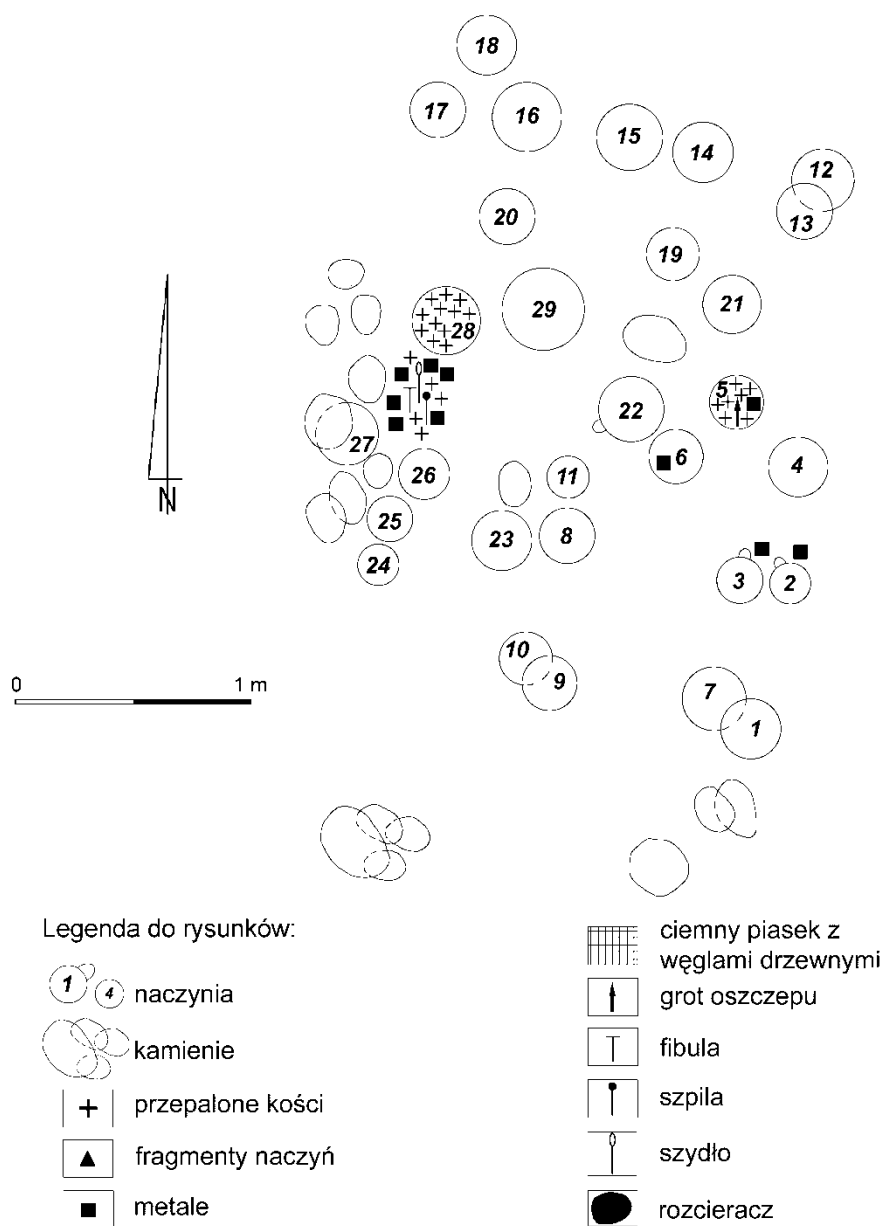
W latach 60. XX wieku na tym samym cmentarzysku prowadzono kolejne prace wykopaliskowe¹⁹. Zadokumentowano wtedy 31 pochówków²⁰, które w większości datowane są na okres halszacki C. Zarówno ich forma, jak i inwentarze swoim charakterem odbiegają od grobu omawianego w niniejszym artykule. Stwierdzić można, iż sugestie Konrada Jażdżewskiego dotyczące większej liczby tak bogato wyposażonych pochówków nie potwierdziły się. Grób ten pozostaje nadal wyróżniającym się w skali znalezisk w strefie dorzecza górnej Warty i Prozny.

¹⁷ Zob.: tenże, *Die frühe Eisenzeit in Schlesien*, „Bericht der Römisch-Germanischen Kommission“ 1993, t. 47, s. 472.

¹⁸ W tym miejscu wskazać można pochówek oznaczony jako „10”. W jego wyposażeniu znajdował się żelazny grot oszczepu, szpila brązowa, której główkę tworzyła spiralna tarczka z drutu o przekroju czworobocznym oraz szpila zagięta wężowato z rozdwojonym i rozklepanym końcem (Z. Durczewski, op. cit., ryc. 8, tabl. LXIII 8-11, LXXII 8, XCV 9, XCIX 9, 12). Z. Bukowski (Niektóre dyskusyjne problemy związane z rozwojem grupy górnośląsko-małopolskiej, „Śląskie Prace Prahisteryczne” 1995, t. 4, s. 33) zwrócił uwagę na ten obiekt, uznając go za wyjątkowy pod względem ilości importów halszackich, w zestawieniu z ogólnym obrazem ubóstwa inwentarzy podgrupy kępińskiej.

¹⁹ Kierowała nimi Halina Anna Ząbkiewicz-Koszańska.

²⁰ Materiały zabytkowe znajdują się w Muzeum Ziemi Wieluńskiej w Wieluniu. Maszynopis inwentarza zabytków znajduje się w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi.



Ryc. 1. Dąbrowa stan. II, gm. Wieluń, woj. łódzkie. Plan grobu II odkrytego w 1927 roku.